



Prywatna klinika kardiologii we Wrocławiu

Przyjazny biznes

Justyna Wojciechowska

Kiedy w 2002 r. Dolnośląskie Centrum Chorób Serca Medinet we Wrocławiu rozpoczęło działalność, było jednym z pierwszych w Polsce prywatnych szpitali o profilu kardiologicznym. Jak podkreślają lekarze i szefostwo placówki – to swoista kontynuacja wrocławskiej tradycji. To właśnie w stolicy Dolnego Śląska pół wieku temu zaczęła rozwijać się polska kardiologia i to właśnie tutaj, w 1958 r. przeprowadzono pierwszy zabieg na otwartym sercu u 12-letniej dziewczynki. Operacja odbyła się, co oczywiste, w jednostce publicznej.

To nie fabryka by-passów

Rozmowa z dr. n. med. Romualdem Cichonim, prezesem Zarządu Medinetu, specjalistą kardiologiem

Ponad 800 operacji na otwartym sercu rocznie to wynik, jakiego nie powstydziliby się renomowane ośrodki w Europie. Jak udało się tego dokonać?

Jest to możliwe dzięki specjalnemu systemowi higienicznemu, jaki wprowadziliśmy. Sala operacyjna jest 3 razy dziennie dezynfekowana, a nasz szpital jako jedyny w Polsce, operuje 6 dni w tygodniu.

Medinet to nie tylko leczenie pacjentów, ale także współpraca międzynarodowa.

W naszej klinice operują lekarze z Paryża, Tulonu, Cambridge, my jeździmy operować u nich. Dzięki temu możemy podpatrzeć ich atuty w naszych warunkach i wiele się

nauczyć. Zresztą, cała kadra bierze nieustannie udział w szkoleniach służących wprowadzaniu i transferowi



Natomiast we wrocławskim nzo-ze po 4 latach działalności, na bloku operacyjnym przeprowadza średnio ponad 800 operacji rocznie. W przeliczeniu na jedną salę to najlepszy wynik w Europie. Klinika finansowo i sprzętowo zaczynała praktycznie od zera, ale lokalne tradycje i doświadczenie pomogły jej szybko stać się jednym z prężnie rozwijających się ośrodków w kraju (klinika ma już dwie filie: w Nowej Soli i Nysie).

Zaczęło się od dzieci

– *Tworzyliśmy oddział w prawdziwych bólach, bo nie mieliśmy sprzętu i wykwalifikowanej kadry.*

Oddziały i poradnie

W skład Dolnośląskiego Centrum Chorób Serca wchodzi:

- Oddział Kardiologii
- Oddział Kardiologii Dziecięcej
- Oddział Rehabilitacji Kardiologicznej
- Blok Operacyjny
- Oddział Intensywnej Opieki Pooperacyjnej
- Poradnia Kardiologiczna
- Poradnia Kardiologii Dziecięcej
- pracownie diagnostyczne
- Dział Farmacji Szpitalnej

” Polsko-niemiecka spółka powstała w 2002 r. a jej kapitał początkowy wynosił 2 mln euro. Założycielami było pięciu wspólników: wszyscy to osoby fizyczne, biznesmeni ”

Dzięki pomocy prof. Religi i lekarzy z jego ośrodka można było wykonywać operacje. Ale na początku przyjeżdżał tu z Zabrze kompletny zespół, z własnym sprzętem – mówi dr Piotr Kołtowski, dyrektor medyczny Medinetu.

Dzięki takiemu wsparciu jeszcze wtedy oddział szpitalny radził sobie coraz lepiej, ale pojawił się niż demograficzny. Liczba narodzin spadła w mieście z 70 tys. do 23 tys. rocznie. To oczywiście pociągnęło za sobą zmniejszenie liczby małych pacjentów z wadami serca. Oddział nie był w stanie się utrzymać. – *I wtedy pojawiła się idea, aby zająć*

się także dorosłymi i powołać do życia prywatną klinikę – mówi dr Piotr Kołtowski.

Polsko-niemiecka spółka powstała w 2002 r. a jej kapitał początkowy wynosił 2 mln euro. Założycielami było pięciu wspólników: wszyscy to osoby fizyczne, biznesmeni. Wśród nich było dwóch przedsiębiorców z Niemiec, obecny szef kliniki, dr Romuald Cichoń oraz dwóch biznesmenów z Polski. Każdy wniósł po 20 proc. zakładanego kapitału. Pierwszą inwestycja była adaptacja pomieszczeń i zakup sprzętu, materiałów.

nowoczesnych technologii medycznych. Mamy 2 doktorantów, 5 osób jest w trakcie specjalizacji, organizujemy sympozja, służące wymianie doświadczeń i edukacji społeczeństwa.

Przy Centrum powstało Stowarzyszenie Rozwoju Kardiologii, czym się zajmuje?

Klinika utrzymuje się wyłącznie z tego, co otrzyma za wykonane świadczenia z NFZ. Czy jest to wystarczający poziom finansowania?

Kontraktowanie z Funduszem nie daje stabilności finansowej. Ciągłe staramy się nadrabiać braki liczbą pacjentów i wykonanych zabiegów. Ale nie chcemy być fabryką

” W naszej klinice operują lekarze z Paryża, Tulonu, Cambridge, my jeździmy operować u nich ”

Zależy nam także na tym, aby edukować i uświadamiać, jak ważnym problemem są schorzenia serca i układu krążenia, stąd idea założenia Stowarzyszenia. Organizujemy dla byłych pacjentów spotkania, coroczny *Dzień Serca* we Wrocławiu, koncerty, aukcje.

by-passów, chcemy być ośrodkiem naukowym, z przepływem nowych technologii, z wystarczającą bazą łóżkową i diagnostyczną. Czekamy na dalsze inwestowanie, bo tylko to daje możliwość rozwoju.

Rozmawiała Justyna Wojciechowska

Na garnuszku NFZ

Paradoksalnie, szpital choć jest placówką prywatną, w całości utrzymuje się z wykonywania zabiegów kontraktowanych przez NFZ i Ministerstwo Zdrowia. W ciągu 4-letniej działalności wykonano tu tylko dwa zabiegi komercyjne. Warto uzmysłowić sobie, że są to zabiegi dosyć kosztowne, dla przykładu wszczepienie by-passów (to najczęściej wykonywany zabieg) to koszt rzędu 15 tys. zł. Najdroższe zabiegi kosztują 23 tys. złotych.

Stała wzrostu

Liczba zabiegów wykonywanych rocznie przez DCCHS Medinet

2002	– 580
2003	– 750
2004	– 860
2005	– 800

Rocznie wykonuje się w Medinecie ponad 100 zabiegów u dzieci.

” W klinice operuje 8 kardiochirurgów. Mają do dyspozycji 8 anestezjologów, a pacjentami w poradniach opiekuje się 8 kardiologów (administracja to zaledwie 6 osób) ”

Metodą prób i błędów

Najwięcej problemów pojawiło się przy tworzeniu biznesplanu. – *Poruszyliśmy się całkowicie po omacku, trzeba było szacunkowo liczyć, ile dany zabieg będzie kosztował, jaki będzie koszt materiałów, robocizny i wielu innych składników* – wylicza dr Kołtowski. – *Problem w tym, że gdy pod koniec lat 90. zaczynaliśmy przygotowywać się do rozruszania przedsięwzięcia nie było nawet kas chorych. W efekcie nie było cen zabiegów, wyliczonych kosztów itd. Te dane musieliśmy zdobywać samodzielnie, dokonując szacunkowych wycen poszczególnych składników pracy kardiochirurgów. Robiliśmy to trochę po omacku i w efekcie okazało się, że koszty niestety, nie zostały policzone realnie. Dopiero z czasem, metodą prób i błędów oraz w miarę nabywanych doświadczeń doszliśmy do tego, że bilans zaczął wychodzić na zero, a potem już na plus.*

Przy tworzeniu założeń ekonomicznych spółki brano początkowo pod uwagę klientów z Zachodu – m.in. z Niemiec. Jednak życie bardzo szybko zweryfikowało optymizm założycieli Medinetu i na razie nie ma szans na to, aby na operacje przyjeżdżali do Wrocławia obywatele zjednoczonej Europy. – *W jakim celu ma jechać za granicę pacjent mający poddać się zabiegowi decydującemu o jego życiu, który ma dostownie za rogiem doskonały szpital, ze świetną kadrą, z personelem z którym porozumie się w swoim ojczystym języku, a w dodatku – za nic nie zapłaci* – kwituje dyrektor medyczny Medinetu.

Dlatego dzisiaj 100 proc. zabiegów wykonywanych w placówce to zabiegi finansowane przez NFZ i Ministerstwo Zdrowia.

Grono przyjaciół

Zespół Medinetu został skompletowany dzięki prywatnym kontaktom i przyjaźniom. W ten sposób do Wrocławia trafił m.in. dr Paweł Kwinecki, poznański kardiochirurg, obecnie ordynator oddziału kardiochirurgii dla dorosłych. – *Przyznam, że propozycja pracy w nowym, tworzącym się i nieznanym ośrodku była dużym wyzwaniem* – mówi dr Kwinecki. – *Tym bardziej, że takich oddziałów w Polsce jest niewiele. Z perspektywy widzę, że był to dobry wybór. We Wrocławiu dostałem świetną szkołę zawodu, a za swój życiowy sukces uważam to, że pacjenci chcą się u mnie leczyć.*

Dziś w klinice operuje 8 kardiochirurgów. Mają do dyspozycji 8 anestezjologów, a pacjentami w poradniach opiekuje się 8 kardiologów (administracja to zaledwie 6 osób). Polskich pacjentów operują też świetni specjaliści z Niemiec czy Francji, gdyż klinika współpracuje z wieloma renomowanymi klinikami w Europie. Ich obecność we wrocławskim nzozie to także efekt prywatnych kontaktów, zwłaszcza szefa placówki, dr. Cichonia. Lekarze przyjeżdżają tu do pracy na kontrakt. Jakże stawki jest w stanie zaoferować im niewielka klinika? – *Nie stać nas jeszcze oferowanie wynagrodzeń na poziomie europejskim, ale płacimy tyle, że zagraniczni specjaliści do nas wracają* – uśmiecha się dr Kołtowski.

Interdyscyplinarne zabiegi

W Centrum wykonuje się wszystkie zabiegi na otwartym sercu wraz z chirurgią aorty. Niewątpliwie największej precyzji wymagają

” Polskich pacjentów operują też świetni specjaliści z Niemiec czy Francji, gdyż klinika współpracuje z wieloma renomowanymi klinikami w Europie ”



fot. (3x) JW

te z zakresu chirurgii noworodka, np. przełożenie wielkich pni tętniczych. Lekarze nie ukrywają jednak, że z punktu widzenia medycyny najciekawsze i najcenniejsze są zabiegi interdyscyplinarne, wymagające współdziałania kilku zespołów. Jedną z takich operacji przeprowadzono niedawno. Był to zabieg przeprowadzony wspólnie z zespołem urologów. Pacjentka miała guz na nerce, jednak okazało się, że będzie wymagana interwencja

kardiochirurgiczna, ponieważ nowotwór naciekał aż na przedsionek serca. Operacja udała się. Wszystko dzięki doświadczeniu zespołu oraz wyposażeniu kliniki. Ostatnim zakupem Medinetu jest np. urządzenie do trójwymiarowej echokardiografii serca, kupione za 320 tys. euro. Takich urządzeń jest tylko pięć w Polsce. Najbliższe plany to rozbudowa sieci placówek w kraju oraz wybudowanie nowego obiektu szpitalnego we Wrocławiu. ■